



Sygn. akt II NSNc 32/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Karska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

Bogusława Rutkowska (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa J.Z., M.R. (z d. Z.)

przeciwko M.C. (następcy prawnemu M.C.)

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 19 kwietnia 2023 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie z dnia 29 sierpnia 2016 r., sygn. XII C 1235/16/P:

1. uchyla w całości zaskarżony wyrok zaoczny i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Krakowa-Podgórze w Krakowie;

2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 kwietnia 2016 r. J.Z. i M.Z. (obecnie R.) działający jako wspólnicy spółki cywilnej „C.” NIP: [...] domagali się od M.C. zapłaty kwoty 2000 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP nie wyższej niż 10 % w skali roku od dnia 9 czerwca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu żądania powodowie wskazali, że dochodzą roszczenia z tytułu niespłaconej umowy pożyczki gotówkowej z dnia 9 czerwca 2015 r. nr [...] zawartej z M.C. opiewającej na kwotę 330 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości 10 % rocznie. Zgodnie z § 8 umowy zabezpieczeniem pożyczki był weksel własny na kwotę 2000 zł.

Ze względu na nieuregulowanie pożyczki, pismem z dnia 14 grudnia 2015 r. J.Z. i M.Z. działający jako wspólnicy spółki cywilnej „C.”, wezwali M.C. do wykupu weksla własnego.

Wyrokiem zaocznym z dnia 29 sierpnia 2016 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie XII Wydział Cywilny, w pkt I. zasądził od pozwanej M.C. na rzecz powoda J.Z. kwotę 1000 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP nie wyższymi niż 10% w skali roku od dnia 9 czerwca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP nie wyższymi niż 10 % w skali roku i nie wyższymi niż dwukrotność odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; w pkt. II, zasądził od pozwanej M.C. na rzecz powódki M.Z. kwotę 1000 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP nie wyższymi niż 10 % w skali roku od dnia 9 czerwca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP nie wyższymi niż 10 % w skali roku i nie wyższymi niż dwukrotność odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Sąd wydając wyrok oparł się jedynie na treści załączonego do pozwu weksla opiewającego na kwotę 2000 zł.

Wyrok zaoczny nie został zaskarżony i uprawomocnił się.

Zgodnie z zawiadomieniem wierzyciela o stanie egzekucji (obecnie

postanowieniem z dnia 7 lipca 2020 r. umorzonego na zasadzie art 824 § 1 pkt. 4 k.p.c.) wystawionym przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Podgórze w Krakowie z dnia 4 lutego 2019 r., sygn. Km [...], należność brutto do zapłaty, obciążająca M.C., na którą składała się należność główna z tytułu niespłaconej umowy pożyczki gotówkowej z dnia 9 czerwca 2015 r., nr [...], wraz z odsetkami, kosztami sądowymi oraz kosztami postępowania egzekucyjnego wynosiła 4433,30 zł.

Postanowieniem z dnia 14 maja 2019 r. sygn. XII Ns 37/19/P Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie Wydział XII Cywilny, stwierdził, że spadek po M.C., zmarłej w dniu [...] 2018 r. w K. nabył na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza syn M.C. w całości.

Powódka M. Z. w dniu 7 października 2017 r. zmieniła nazwisko na R..

Skargą nadzwyczajną z 27 października 2021 r., na podstawie art. 89 § 1 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154, dalej: u.SN lub ustawa o Sądzie Najwyższym), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej poprzez zagwarantowanie przestrzegania zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 486 ze zm.), odnoszących się do ochrony zaufania obywateli do państwa oraz zasady ochrony konsumentów, Prokurator Generalny zaskarżył w całości wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie z 29 sierpnia 2016 r., XII C 1235/16/P, albowiem doszło do naruszenia obowiązku ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi i zasądzenia roszczenia tylko na podstawie weksla, w sytuacji, gdy weksel zabezpieczał roszczenie o wartości kilkukrotnie przekraczającej rzeczywistą wartość należności głównej oraz odsetek za opóźnienie.

Na zasadzie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 ustawy o Sądzie Najwyższym Prokurator Generalny zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 2 i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.

(Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 486 ze zm.), odnoszących się do zasady demokratycznego państwa prawa, zasady zaufania obywateli do prawa, zasady równości wobec prawa oraz zasady ochrony konsumentów, polegające na niewłaściwym i sprzecznym z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej zastosowaniu art. 339 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 1 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE.L. 1993.95.29 t.j.) poprzez wydanie wyroku zaocznego zasądającego roszczenie tylko na podstawie weksla, bez zbadania treści stosunku podstawowego umowy pożyczki, co doprowadziło do naruszenia obowiązku ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi;

II. naruszenie w sposób rażący prawa materialnego - tj. art. 58 § 2 k.c., art. 353¹ k.c., art. 385¹ § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym na dzień orzekania, poprzez wydanie wyroku zaocznego zasądającego roszczenie tylko na podstawie weksla, bez zbadania treści stosunku podstawowego umowy pożyczki, w sytuacji, gdy weksel zabezpieczał roszczenie o wartości kilkakrotnie przekraczającej rzeczywistą wartość należności głównej oraz odsetek za opóźnienie, co doprowadziło do stanu „nadzabezpieczenia” wierzytelności, powodującego częściową nieważność umowy, względnie naruszenie zasad współżycia społecznego i dobrych obyczajów;

Na zasadzie art. 91 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku zaocznego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie, XII Wydział Cywilny z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną spadkobierca pozwanej M.C. – M.C.1 przyłączył się do stanowiska Prokuratora Generalnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie skutkujące uchyleniem zaskarżonego wyroku zaocznego i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Zanim jednak skarga zostanie merytorycznie

rozważona, konieczne jest uczynienie kilku porządkujących ustaleń, co do konstrukcyjnej specyfiki kontroli nadzwyczajnej. Także na wstępie, warto przywołać wyroki Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20 oraz z 27 października 2021 r., I NSNc 180/21, gdzie w uzasadnieniach zawarta jest bogata argumentacja przemawiająca za zasadnością zarzutów podobnych do podnoszonych w niniejszej skardze nadzwyczajnej. Sąd Najwyższy w tym składzie podziela zawarte tam rozważania prawne.

I.

1. Przesłanki kontroli nadzwyczajnej określają bezpośrednio przepisy art. 89-95 u.SN. Jej wprowadzenie do polskiego porządku prawnego uzasadniano przywołując stanowisko pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 12 marca 2003 r., S 1/03 oraz uzasadnienie wyroku pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 19 lutego 2003 r., P 11/02, w których wskazywano na ograniczony zakres, w jakim obywatele mogą korzystać ze skargi konstytucyjnej celem ochrony ich praw i wolności gwarantowanych w Konstytucji RP. Podkreślono tam, że skarga konstytucyjna została ukształtowana wąsko i jest nakierowana wyłącznie na usunięcie z porządku prawnego przepisu naruszającego prawa i wolności, nie zaś na skorygowanie wadliwości wynikającej z błędnego stosowania prawa i to także w sytuacji, kiedy miałyby ono charakter ewidentny i byłoby dostrzeżone przez instytucje szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości. Ustawodawca w konsekwencji uznał, że nadzwyczajne środki zaskarżenia są „niewystarczające do ochrony konstytucyjnych wolności i praw obywateli, w przypadku ich naruszenia wyrokami sądów”, ze względu na fakt, że „w obrocie prawnym pojawiają się prawomocne orzeczenia, którym daleko do oczekiwanych standardów” (Uzasadnienie projektu ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, druk sejmowy VIII kadencji nr 2003), mimo że zapadły w oparciu o przepisy ustawowe, którym nie sposób zarzucić niekonstytucyjność.

Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego instytucji kontroli nadzwyczajnej miało zatem na celu zaradzenie istniejącemu do tej pory deficytowi środków zaskarżenia pozwalających eliminować z obrotu prawnego ostateczne

rozstrzygnięcia sądowe, które nie mogą być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia, jednak naruszają, na różne sposoby, konstytucyjne zasady oraz prawa i wolności.

Chociaż więc skarga nadzwyczajna poszerza istniejącą gamę środków zaskarżenia, sama w sobie jest instrumentem o wąskim kręgu podmiotów legitymowanych czynnie i precyzyjnie uregulowanych podstawach materialnoprawnych. Może być ona wniesiona wyłącznie przez podmioty szczególnie do tego legitymowane: Rzecznika Praw Obywatelskich, Prokuratora Generalnego, a także w zakresie swojej właściwości, Prezesa Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznika Praw Pacjenta, Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznika Finansowego, Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (art. 89 § 2 u.SN). W odniesieniu do orzeczeń, które uprawomocniły się przed wejściem w życie ustawy o Sądzie Najwyższym z dnia 8 grudnia 2017 r. (tj. przed 3 kwietnia 2018 r.), legitymacja do wniesienia skargi nadzwyczajnej przysługuje wyłącznie Rzecznikowi Praw Obywatelskich i Prokuratorowi Generalnemu (art. 115 § 1a u.SN).

Sprecyzowany został także zakres przedmiotowy skargi nadzwyczajnej, która może zostać wniesiona jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in principio* u.SN) i to tylko w sytuacji, gdy będzie można ją dodatkowo oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. W pierwszej kolejności, jest to naruszenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji. W dalszej kolejności jest to rażące, a zatem nie każde, lecz jedynie szczególnie poważne, naruszenie prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Wreszcie trzecią szczegółową podstawą skargi jest oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd Najwyższy zwracał uwagę, że połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej ze szczegółowymi podstawami skargi nadzwyczajnej sformułowaniem

„o ile”, jednoznacznie wskazuje na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej i którejś (przynajmniej jednej) z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob. postanowienie z 25 czerwca 2020 r. I NSNc 48/19). Zaistnienie jednej z podstaw szczegółowych jest zatem koniecznym, jednak niewystarczającym warunkiem uznania skargi nadzwyczajnej za zasadną (zob. postanowienie z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19). Nie można tym samym traktować trzech przesłanek szczegółowych jedynie jako egzemplifikacji lub alternatywnego, doprecyzowującego zredagowania podstawy funkcjonalnej.

2. Sformułowanie mówiące o konieczności zapewnienia poszanowania zasady z art. 2 Konstytucji RP „o ile” wystąpi któraś z przesłanek szczegółowych wskazuje również na kolejność, w jakiej następuje weryfikacja podstaw skargi nadzwyczajnej. Kontrola konieczności zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego następuje „o ile” zachodzą szczegółowe podstawy skargi nadzwyczajnej. Jeśli kontrola podstaw skargi da w tym wymiarze efekt negatywny, wówczas nie ma potrzeby badania konieczności zapewnienia poszanowania art. 2 Konstytucji RP. Dlatego, oceniając zasadność wniesienia skargi nadzwyczajnej należy w pierwszej kolejności ustalić zaistnienie którejś z przesłanek szczegółowych, a następnie dodatkowo to, czy jej zaistnienie oznacza w danym przypadku, że uchylenie prawomocnego wyroku sądu powszechnego lub wojskowego jest „konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”. W świetle tej ogólnej przesłanki funkcjonalnej należy też stwierdzić, że zarówno ocena „rażącego” naruszenia prawa, lub „oczywistości” podnoszonej sprzeczności ustaleń sądu z treścią materiału dowodowego, będzie miała znaczenie przy ocenie tego, czy zaistniała również przesłanka funkcjonalna.

Przesłanka funkcjonalna skargi nadzwyczajnej, wyrażająca się w konieczności zapewnienia zgodności z zasadą konstytucyjną wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP wiąże się zarówno w wymiarze literalnym, jak i treściowo z klauzulą konieczności w demokratycznym społeczeństwie, którą ustrojodawca - nawiązując do sformułowania ogólnej klauzuli limitacyjnej używanej w artykułach 8-11 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284, dalej:

EKPCz) - posłużył się w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Trudno jest sensownie wskazywać na istotną różnicę między zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i warunkami koniecznymi dla funkcjonowania społeczeństwa demokratycznego. Wręcz przeciwnie, można w tym wypadku mówić o istotnej zbieżności znaczeniowej obydwu tych sformułowań. Jednocześnie, jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 9 czerwca 1998 r. (K 28/97 OTK ZU, nr 4/1998, poz. 50), podobnie jak wcześniej uczynił to Trybunał Konstytucyjny Słowenii w wyroku z 27 listopada 1997 r. (U-I-25/95), sformułowanie konstytucyjne (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP lub art. 37 ust. 2 Konstytucji Słowenii) mówiące o akceptowalności jedynie takich ograniczeń praw podstawowych, które są konieczne w demokratycznym społeczeństwie, przywołuje w rzeczywistości wymóg stosowania przez państwo zasady proporcjonalności przy dokonywaniu ingerencji w sferę autonomii podmiotów konstytucyjnych praw i wolności (zob. szerzej A. Stępkowski, *Zasada proporcjonalności w europejskiej kulturze prawnej. Sądowa kontrola władzy dyskrecyjnej w nowoczesnej Europie*, Warszawa 2010, s. 354-357).

Zasada proporcjonalności w kontekście art. 89 § 1 u.SN ujmowana jest z jednej strony jako dążenie do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP) nakazujące eliminować istotne wady prawomocnych orzeczeń sądu powszechnego lub wojskowego stypizowane w punktach 1-3 tego przepisu, z drugiej zaś strony jako istotną, konstytucyjną wartość pewności prawa, której immanentnym elementem jest powaga rzeczy osądzonej (*res iudicata*) służąca ochronie stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji RP). Rozpatrując zatem konieczność zmiany lub uchylecia prawomocnego wyroku jako wymogu płynącego z obowiązywania zasady państwa prawnego realizującego zasady sprawiedliwości społecznej, zauważyć należy konflikt wartości, który musi zostać rozstrzygnięty poprzez odwołanie się do zasady proporcjonalności. Zważywszy przy tym na precyzyjne wskazanie przesłanek szczegółowych, przy badaniu proporcjonalności skargi nadzwyczajnej kluczowe znaczenie będzie miała proporcjonalność *sensu stricto* wyrażająca się w wyważaniu między koniecznością

ochrony powagi rzeczy osądzonej, a koniecznością ochrony integralnie rozumianej zasady demokratycznego państwa prawnego jako przestrzeni urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej. O ile więc ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z zasadą z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości. Co więcej, jest to ważenie wartości, które zawierają się w zasadzie z art. 2 Konstytucji RP, ujawniającej w ten sposób jej szczególnie charakter, któremu w doktrynie daje się wyraz poprzez kwalifikowanie jej jako „meta-zasady” lub „zasady zasad” (Zob. E. Morawska, *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Toruń 2003, s. 153-194).

Za oceną przesłanki funkcjonalnej w oparciu o mechanizm wyważania przemawia nie tylko jej charakter jako normy-zasady, czyli normy, której zachowanie jest oceniane nie tyle w kategoriach naruszenia bądź nienaruszenia, ale przez różny stopień jej realizacji, w optymalizacyjnej konfrontacji z innymi zasadami. Jak wskazuje się w doktrynie, zasady są normami, które wymagają realizacji w możliwie najszerszym zakresie, jaki jest możliwy w danych warunkach prawnych i faktycznych (R. Alexy, *A Theory of Constitutional Rights*, tłum J. Rivers, Oxford 2002, s. 47-48). Przemawia za tym również fakt, że art. 89 § 1 *principium* u.SN nie mówi o przestrzeganiu lub nienaruszeniu wskazanej w nim normy, ale o konieczności zapewnienia zgodności z tą zasadą. Jest ona zatem nie tyle kryterium poprawności, co swoistym celem kontroli nadzwyczajnej – stanem, który powinien zostać urzeczywistniony w wyniku rozpatrzenia skargi (zapewnienie zgodności z art. 2 Konstytucji RP). Również w doktrynie podkreśla się, że z samej natury normy będącej zasadą wynika konieczność stosowania zasady proporcjonalności przy ocenie jej realizacji (R. Alexy, *A Theory of Constitutional Rights...*, s. 66-67). Z tych też względów, specyfika przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej musi być uwzględniona przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, przewidującego związanie sądu podstawami skargi. O ile bowiem zapewnienie zgodności z art. 2 Konstytucji wymaga wzięcia pod uwagę sformułowanych w orzecznictwie i doktrynie zasad konkretyzujących tę

normę ustrojową, o tyle sąd nie może abstrahować od całokształtu zasady wyrażonej w tym przepisie Konstytucji, nawet jeśli te aspekty zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, które skarżący przywołał, nie zostały wyeksplikowane przezeń z należytą dokładnością.

Ochrona powagi rzeczy osądzonej jest głęboko zakorzeniona w aksjologii państwa prawnego, która pojmowana integralnie, ma w tym wypadku przemawiać za uchyleniem tej ochrony. Paradoks ten byłby szczególnie trudny do rozwiązania, gdyby chodziło o pogodzenie naruszenia powagi rzeczy osądzonej z samą zasadą demokratycznego państwa prawnego. Jednak w przypadku zasady ustrojowej z art. 2 Konstytucji RP, szczególną rolę przy ocenie zaistnienia przesłanki funkcjonalnej z art. 89 § 1 u.SN będzie odgrywała zasada sprawiedliwości społecznej. O ile bowiem nie można wykluczyć sytuacji, w których oceniana integralnie, sama zasada państwa prawnego przemawiać będzie już za uchyleniem ochrony powagi rzeczy osądzonej, o tyle względ na konieczność urzeczywistniania w demokratycznym państwie prawnym sprawiedliwości społecznej, w wielu wypadkach może przemawiać za uwzględnieniem skargi nadzwyczajnej, nawet wówczas, gdy w świetle samej zasady państwa prawnego, zaistnienie przesłanki funkcjonalnej nie byłoby wystarczająco oczywiste.

3. Jak już to wzmiankowano, sprawowanie kontroli nadzwyczajnej względem prawomocnych orzeczeń sądowych wiąże się z obniżeniem poziomu pewności prawa poprzez dopuszczenie możliwości odstąpienia od gwarancji przysługujących powadze rzeczy osądzonej. Okoliczność ta nakazuje zadać pytanie nie tylko o konstytucyjne umocowanie kontroli nadzwyczajnej, ale również o to, jak należy ją ocenić w świetle EKPCz.

Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPCz) kilkakrotnie rozważał zgodność nadzwyczajnych środków zaskarżenia z Europejską Konwencją Praw Człowieka poczynawszy od wyroku Wielkiej Izby w sprawie *Brumărescu* przeciwko Rumunii (sprawa nr 28342/95, ECHR 1999 – VII, § 62). Zagadnienie było następnie rozpatrywane w sprawach przeciwko Rosji (*Ryabykh*, no. 52854/99 (2003); *Nikitin*, no. 50178/99 (2004); *Pravednaya*, no. 69529/01 (2004); *Vanyan*, no. 53203/99 (2005); *Bratyakin* (dec.), nr 72776/01 (2006); *Fadin*, no. 58079/00 (2006), Ukrainie

(*Savinskiy*, nr 6965/02 (2006)) i w trzech skargach przeciwko Słowacji z 2015 r. (COMPAR S.R.O. nr 25132/13; DRAFT OVA A.S. nr 72493/10; PSMA, SPOL. S.R.O. nr 42533/11). Trybunał dokonując swoich rozstrzygnięć brał pod uwagę Zalecenie Komitetu Ministrów Rady Europy R(94)12 oraz ustalenia z Raportu Komisji Weneckiej poświęconego niezależności wymiaru sprawiedliwości (CDL-AD(2010)004) i Rady Konsultacyjnej Prokuratorów Europejskich (2008 CCPE 3). Orzecznictwo ETPCz w tym zakresie zostało podsumowane w sprawie *Giuran* przeciwko Rumunii (wyrok z 21 czerwca 2011, skarga nr 24360/04; §§ 28-32, ECHR 2011 (extracts))

Jak podkreślono w sprawie *Brumărescu*, zasada pewności prawa dotycząca funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby prawomocne orzeczenia sądowe nie mogły być kwestionowane (§ 62). Jest ona wywodzona z wyrażonej w Preambule do Konwencji zasady rządów prawa, powiązanej funkcjonalnie przez ETPCz z gwarancjami rzetelnego procesu wynikającymi z art. 6 ust. 1 EKPCz. (*Compar* S.R.O. § 63; *Draft-ova* A.S., § 77; *Pisma* S.R.O. § 69. Zob. także L. Garlicki, P. Hofmański, A. Wróbel, *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. T 1: Komentarz do art. 1-18*, C.H. Beck: Warszawa 2010, s. 350, Nb 193). W związku z tym, nadzwyczajne środki zaskarżenia muszą być uzasadnione okolicznościami o istotnym i niewątpliwym charakterze, korygującymi fundamentalne wady rozstrzygnięć jurysdykcyjnych, niweczące podstawową funkcję wymiaru sprawiedliwości (*miscarriage of justice*) (*Ryabykh*, § 52). Jak wskazano w sprawie *Giuran*, wadami tymi mogą być „oczywiste błędy w stosowaniu prawa materialnego lub inne ważne przyczyny. Uzasadnienie dla kontroli nadzwyczajnej może stanowić podstawowa wada poprzedniego postępowania polegająca na błędach sądowych lub poważnych naruszeniach procedury sądowej, a także nadużyciach władzy” (*Giuran* § 32).

Nadzwyczajne środki zaskarżenia nie mogą przy tym inicjować *de facto* dodatkowej kontroli instancyjnej. Nie wolno kwestionować prawomocnego wyroku jedynie w oparciu o ogólnikowe zarzuty „niekompletności lub jednostronności” lub popełnienie jakichś mniej istotnych błędów. Uzasadniony zarzut musi wykaczać poza „prawny puryzm” (*Sutyazhnik*, § 38) domagający się od każdego wyroku doktrynerskiej nieskazitelnosci.

Dopuszczalny na gruncie EKPCz środek kontroli musi wobec tego sprawiedliwie wyważyć między prywatnymi interesami a ochroną pewności prawa, w tym ochroną powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), od których zależy efektywność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Pod uwagę wziąć należy także bezpośrednie i pośrednie konsekwencje takiej zmiany. Ważna jest także inicjatywa osoby prywatnej przy wszczęciu tak nadzwyczajnej procedury, a w każdym razie, nadzwyczajny środek zaskarżenia nie powinien być w wyłącznej gestii prokuratury tak, aby nie można go było używać jako instrumentu służącego realizacji celów politycznych. Dlatego też ważne jest to, aby istniały gwarancje przed nadużyciami takiego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, w tym również rozsądny termin, w którym wniesienie takiego nadzwyczajnego środka jest dopuszczalne (*Brumărescu*, § 62).

W świetle standardów ochrony zasady pewności prawa i powagi rzeczy osądzonej należy uznać, że skarga nadzwyczajna z całą pewnością nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej. Jej przesłanka funkcjonalna, nakazująca ocenę dopuszczalności ingerencji jurysdykcyjnej w prawomocne orzeczenie sądów powszechnych lub wojskowych poprzez ustalenie, czy jest to konieczne w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasadę sprawiedliwości społecznej (o czym jeszcze będzie szerzej mowa), czyni ze skargi nadzwyczajnej środek służący kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych.

Dodatkowo, konstytucyjny charakter kontroli nadzwyczajnej podkreślany jest przez fakt, że pierwszą szczegółową podstawą skargi nadzwyczajnej jest naruszenie konstytucyjnych praw i zasad. Jest to szczególnie wyraźnie widoczne w sposobie ukształtowania legitymacji czynnej do występowania ze skargą konstytucyjną, która przysługuje nie tylko Prokuratorowi Generalnemu, ale też szerokiemu kręgowi podmiotów ukierunkowanych na ochronę praw podstawowych, na czele z Rzecznikiem Praw Obywatelskich (art. 89 § 2 u.SN).

Jednocześnie druga szczegółowa podstawa w postaci rażącego naruszenia prawa, czy to przez jego błędną wykładnię czy też błędne stosowanie (art. 89 § 1 pkt 2) czyni zadość wskazanemu w orzecznictwie ETPCz wymogowi, by podstawy nadzwyczajnego środka zaskarżenia miały charakter materialny i przynaglający

do interwencji jurysdykcyjnej (*substantial and compelling character*) ukierunkowany na dokonanie korekty błędów, którym z powodzeniem można przypisać znaczenie podstawowe (*correcting fundamental defects*). Podobnie sprawa ma się z podstawą skargi, wskazującą na oczywistą sprzeczność zgromadzonego materiału dowodowego z ustaleniami sądu (art. 89 § 1 pkt 3 u.SN). Sytuację taką z całą pewnością można opisać jako *substantial and compelling*, oraz jako błąd o podstawowym znaczeniu (*fundamental defect*). Dodatkowo, przewidziane przez art. 89 § 3 u.SN granice czasowe dla złożenia tego środka zaskarżenia oraz przewidziana w § 4 tego artykułu możliwość zmiany orzeczenia bez naruszania ukształtowanych nim i utrwalonych już stosunków społecznych, pokazuje, że prawo przewiduje wystarczające gwarancje pozwalające na precyzyjne posługiwanie się skargą nadzwyczajną w sposób niekolidujący z zasadą demokratycznego państwa prawnego, lecz przeciwnie, pozwalający dać jej pełniejszy wyraz w życiu społecznym.

4. Podsumowując te wstępne uwagi należy wskazać, że na podmiocie inicjującym kontrolę nadzwyczajną prawomocnego orzeczenia ciąży obowiązek przytoczenia i uzasadnienia podstaw wniesienia skargi nadzwyczajnej (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398⁴ § 1 k.p.c.). Oznacza to konieczność wskazania i uzasadnienia nie tylko którejs spośród szczegółowych podstaw skargi (art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN), ale również, wykazanie, w kontekście realiów konkretnej sprawy, zaistnienia przesłanki funkcjonalnej (art. 89 § 1 *principium* u.SN), czyli wyjaśnienia, z czego wynika konieczność zapewnienia zgodności z zasadą konstytucyjną wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP. Samo wykazanie przez Skarżącego, iż orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub, że w sposób rażąco narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, nie jest jeszcze wystarczające. Dla prawidłowego zainicjowania kontroli nadzwyczajnej, poza wskazaniem i uzasadnieniem szczegółowych podstaw skargi nadzwyczajnej konieczne jest wykazanie, że uchylenie zaskarżonego orzeczenia jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego, czyli jest proporcjonalne w kontekście odstąpienia od bezwzględnej ochrony powagi rzeczy osądzonej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r. I NSNc 48/19).

5. Przechodząc już do konkretnej oceny podstaw rozpatrywanej skargi nadzwyczajnej należy w pierwszej kolejności wskazać, że z art. 115 § 1 u.SN wynika, iż skarga nadzwyczajna od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r., może być wniesiona w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym (co miało miejsce 3 kwietnia 2018 r.). W świetle art. 89 § 1 i 2 w zw. z art. 115 § 1 i 1a u.SN legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej, podobnie jak dochowanie terminu na jej wniesienie, nie budzą wątpliwości.

6. Konstrukcja skargi nadzwyczajnej, zakładająca koniunkcję którejś z podstaw szczegółowych oraz ogólnej podstawy funkcjonalnej wymaga, aby weryfikacja jej podstaw następowała w odwrotnej kolejności, niż wskazywałaby na to redakcja art. 89 § 1 u.SN. W pierwszej kolejności należy dokonać oceny podstaw szczegółowych i dopiero w drugiej kolejności dokonać oceny tego, czy w przypadku uznania którejś ze szczegółowych podstaw skargi za uzasadnioną, prowadzą one dodatkowo do ziszczenia się również przesłanki funkcjonalnej. Za kolejnością tą przemawia również fakt, że niestwierdzenie naruszenia przez orzeczenie żadnej z podstaw szczegółowych skargi nadzwyczajnej nie daje też podstaw do badania konieczności uchylenia zaskarżonego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

II.

7. Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 2, art. 76 Konstytucji RP odnoszących się do zasady demokratycznego państwa prawa, zasady zaufania obywateli do prawa, zasady równości wobec prawa oraz zasady ochrony konsumentów, polegające na niewłaściwym i sprzecznym z Konstytucją RP zastosowaniu art. 339 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 1 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, a nadto, rażące naruszenie prawa materialnego – art. 58 § 2 k.c., art. 353¹ k.c., art. 385¹ § 1 k.c., poprzez wydanie wyroku zaocznego

zasądzającego roszczenie tylko na podstawie weksla, bez zbadania treści stosunku podstawowego umowy pożyczki. Do naruszeń tych miało dojść przez wydanie wyroku zaocznego na podstawie weksla wystawionego *in blanco* jako zabezpieczenie wierzytelności, wynikającej z umowy pożyczki, zawartej przez J.Z. i M.Z. z M.C..

9. Artykuł 76 Konstytucji RP stanowi, że władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie przyjmuje, że przepis ten wyraża jedną z zasad polityki państwa stanowiących dla niego źródło określonych obowiązków. Konkretnie, przepis ten „nakłada na władze publiczne obowiązek ochrony konsumentów przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi” (zob. wyroki TK: z 13 września 2011 r., K 8/09; z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 2 grudnia 2008 r., K 37/07; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 26 września 2000 r., P 11/99; z 12 stycznia 2000 r., P 11/98; z 10 października 2000 r., P 8/99).

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny o nadaniu konstytucyjnej rangi ochronie praw konsumentów w art. 76 ustawy zasadniczej przesądziło uznanie, że „konsument jest słabszą stroną stosunku prawnego i z tej racji wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (wyrok TK z 11 lipca 2011 r. P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53 pkt. III. 2.4.; zob. także wyrok TK z 13 września 2011 r., K 8/09). Jednocześnie jednak celem tej ochrony jest nie tyle faworyzowanie konsumentów, co tworzenie rozwiązań prawnych, które pozwalają urzeczywistnić zasadę równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych (szerzej zob. wyroki TK: z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 15 marca 2011 r., P 7/09 i powołane tam orzecznictwo dotyczące art. 76 Konstytucji RP).

Chociaż więc art. 76 Konstytucji RP nie kreuje bezpośrednio praw podmiotowych po stronie konsumentów (zob. wyroki TK: z 12 stycznia 2000 r., P 11/98; z 26 września 2000 r., P 11/99; z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r.,

K 8/09. Zob. także literaturę: L. Garlicki, M. Derlatka, w: L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz Tom II*, e-Lex; E. Łętowska, *Wpływ Konstytucji na prawo cywilne*, [w:] *Konstytucyjne podstawy systemu prawa*, red. M. Wyrzykowski, Warszawa 2001, s. 131; *Tejże*, recenzja książki P. Mikłaszewicza, PiP 2009, nr 5, s. 125) to przecież posiada niepodważalną doniosłość normatywną, wyrażającą się chociażby w wyrokach Trybunału Konstytucyjnego uznających określone rozwiązania ustawowe za niekonstytucyjne ze względu na niezgodność z samym już tylko art. 76 Konstytucji RP (zob. np. wyroki TK: z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 15 marca 2011 r., P 7/09; z 13 września 2005 r., K 38/04) lub innym przepisem ustawy zasadniczej w związku z tym artykułem (zob. np. wyroki TK: z 2 grudnia 2008 r., K 37/07; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03) albo też utrzymując w mocy przepisy ustawowe ze względu na brak ich niezgodności z art. 76 Konstytucji RP (zob. np. wyroki TK: z 13 września 2011 r., K 8/09; z 26 września 2000 r., P 11/99; z 26 października 1999 r., K 12/99).

Niezależnie więc od tego, że Trybunał Konstytucyjny uznał (wyrok TK z 13 września 2011 r., K 8/09), że zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP „nie może [...] stanowić samoistnej podstawy skargi konstytucyjnej”, to stanowiska tego z całą pewnością nie można *per analogiam* rozciągać na skargę nadzwyczajną. O ile bowiem prawnoprzedmiotowy charakter gwarancji konstytucyjnych z art. 76 Konstytucji oraz odesłanie do regulacji ustawowych uzasadnia stanowisko Trybunału w odniesieniu do skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności abstrakcyjnych i generalnych unormowań ustawy w ramach skargi konstytucyjnej, o tyle nic nie stoi na przeszkodzie, by traktować ten przepis Konstytucji jako pełnoprawną podstawę prowadzenia konkretnej kontroli konstytucyjności konkretnych aktów stosowania prawa, jaka dokonuje się w ramach kontroli nadzwyczajnej w Sądzie Najwyższym. Wynika to już z samego brzmienia art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, który wyraźnie wskazuje wśród podstaw skargi nadzwyczajnej nie tylko naruszenie konstytucyjnych praw i wolności, ale również zasad konstytucyjnych. Nie ma też wątpliwości, że art. 76 Konstytucji wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą organy państwa – w tym również sądy powszechne – do podejmowania działań w celu ochrony konsumentów przed

nieuczciwymi praktykami rynkowymi (zob. wyroki TK: z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09).

Poza bezpośrednim umocowaniem w art. 76 Konstytucji RP, ochrona konsumentów, na mocy art. 9 Konstytucji RP znajduje podstawy także w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dalej: TFUE, wersja skonsolidowana: Dz.Urz. UE C 202 z 7 czerwca 2016 r., s. 47). Stosownie do art. 12 TFUE wymogi ochrony konsumentów muszą być uwzględniane przy określaniu i realizacji wszystkich innych polityk i działań Unii, bowiem polityka ochrony konsumentów ma na celu poprawę jakości życia wszystkich obywateli Unii. Dlatego też odniesienie do wysokiego poziomu ochrony konsumentów jest również zawarte w artykule 38 Karty Praw Podstawowych UE. Jeśli dodatkowo wziąć pod uwagę fakt, że kształt polskiego prawa konsumenckiego jest w ogromnej mierze efektem implementowania do krajowego porządku prawnego uregulowań unijnych, wówczas oczywiste staje się, że ochrona wynikająca z art. 76 Konstytucji nie może abstrahować od zasad i wymagań prawa europejskiego (zob. wyrok TK z 13 września 2005 r., K 38/04). Dlatego Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 lipca 2011 r. P 1/10, (OTK-A 2011, nr 6, poz. 53) podkreślał, że „Instrumenty ochrony konsumentów wynikające z Konstytucji rozwijane są w polskim prawie również pod wpływem rozwiązań prawnych Unii Europejskiej. Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w części trzeciej normującej polityki i działania wewnętrzne Unii obejmuje również ochronę konsumenta. Zgodnie z art. 169 TFUE Unia przyczynia się do ochrony zdrowia, bezpieczeństwa i interesów gospodarczych konsumentów, jak również wspierania ich prawa do informacji, edukacji i organizowania się w celu zachowania ich interesów”. Trybunał Konstytucyjny zasadnie dokonuje więc wykładni art. 76 Konstytucji z uwzględnieniem przepisów prawa UE i to nie tylko przepisów traktatowych, lecz także aktów prawa pochodnego UE (zob. wyrok TK z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; oraz wyrok TK z 13 września 2005 r., K 38/04 pkt. I).

Zgodnie z zasadami znajdującymi obecnie wyraz w art. 169 ust. 2 lit. a) w zw. z art. 114 TFUE przyjęty został jeden z istotnych instrumentów ochrony konsumentów, jakim jest Dyrektywa z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie

nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: Dyrektywa 93/13). Jej celem jest zbliżenie przepisów państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach konsumenckich (art. 1 ust. 1 Dyrektywy 93/13). W preambule do tej dyrektywy wprost wskazano, że sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Uznanie art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN pozwala na przeprowadzenie oceny zgodności z tym przepisem zaskarżonego wyroku zaocznego. Przede wszystkim nie budzi wątpliwości to, że umowa taka jak zawarta pomiędzy powodami a pozwaną, jest umową o pożyczkę konsumencką, w której wierzytelność powodów została zabezpieczona wekslem własnym. Jako taka objęta jest ona zakresem zarówno dyrektywy 93/13 jak i dyrektywy 2008/48. Wobec harmonizacji przepisów w tym zakresie na szczeblu unijnym, wykładnia zakresu ochrony konsumentów gwarantowanej art. 76 Konstytucji w odniesieniu do umów konsumenckich powinna zostać dokonana przy uwzględnieniu właśnie tych przepisów.

Zgodnie z Dyrektywą 93/13 „w sprawie, gdzie pozwanym jest konsument, wynikająca z Konstytucji RP regulacja dotycząca obowiązku zapewnienia jego skutecznej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, wymaga, by sądy zostały wyposażone w skuteczne instrumenty pozwalające na badanie nie tylko tego, czy wierzytelność wobec konsumenta istnieje i prawidłowości stosunku podstawowego, z którego wynika, ale również do ustalenia, czy wytaczając powództwo nie doszło do nadużycia prawa podmiotowego przez instytucję kredytową w stosunku z nieprofesjonalistą”.

Z kolei, w uchwale Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., (III CZP 42/17) wskazano, że postępowania z udziałem konsumentów, do których znajdują zastosowanie przepisy unijne, mają „walor spraw o charakterze wspólnotowym” co obliguje sądy krajowe do uwzględnienia Dyrektywy 93/13 oraz jej wykładni dokonanej przez Trybunał Sprawiedliwości w sposób zapewniający skuteczność ochrony przyznanej konsumentowi przez prawo wspólnotowe.

Należy zatem przede wszystkim wskazać, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości, sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 42; podobnie wyroki: z 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 58).

Jak zauważył TSUE, wśród odpowiednich i efektywnych środków gwarantujących konsumentom prawo do skutecznego środka prawnego musi znaleźć się możliwość wytoczenia powództwa lub wniesienia zarzutów w racjonalnych warunkach proceduralnych, w ten sposób, by korzystanie z przyznanych konsumentom praw nie było obwarowane warunkami, w szczególności terminem lub kosztami, które ograniczałyby korzystanie z praw gwarantowanych w dyrektywie 93/13 (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 63; podobnie wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 46 i przytoczone tam orzecznictwo). *Prima facie*, same przepisy kodeksu postępowania cywilnego regulujące wydanie wyroku zaocznego (w brzmieniu obowiązującym na chwilę wydania wyroku) nie dawały sądowi podstaw do tego, by rozpatrując sprawę na podstawie weksla, brać pod uwagę inne okoliczności niżli samą tylko treść stosunku wekslowego (treść weksla). Skoro więc w perspektywie samych tylko przepisów k.p.c. sąd nie ma podstaw do wnikania z urzędu w treść stosunku podstawowego rozpatrując sprawę i wydając wyrok zaoczny, to nie może też badać potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków umowy o pożyczkę konsumencką. Możliwość ta zaistnieje dopiero wówczas, gdy konsument wniesie sprzeciw od wyroku zaocznego.

W podobnej sytuacji, bo dotyczącej wydania nakazu zapłaty, TSUE wskazał, że co prawda polskie przepisy regulujące takie postępowanie dają pozwanemu

prawo podważenia nakazu zapłaty poprzez wniesienie zarzutów (art. 480², art. 493 k.p.c.), jednak wykonanie tego uprawnienia jest uzależnione od spełnienia wyjątkowo restrykcyjnych w opinii TSUE przesłanek, za jakie uznano krótki termin dwutygodniowy (art. 480² § 1 k.p.c.) – identyczny jak przy złożeniu sprzeciwu od wyroku zaocznego (art. 344 § 1 k.p.c.) – a nadto wymogi odnośnie pisma zawierającego zarzuty pozwanego konsumenta (art. 480³ § 2 k.p.c.) oraz wysokie koszty opłaty sądowej, trzykrotnie wyższe niż ponoszone przez powoda - przedsiębiorcę (art. 19 ust. 2 pkt 1 oraz 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2020, poz. 755 ze zm.). Zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 64-68).

Zdaniem TSUE istnieje tym samym ryzyko, że pozwani konsumenci nie wniosą wymaganych zarzutów (sprzeciwu od wyroku zaocznego) - czy to ze względu na przewidziany w tym celu bardzo krótki termin, czy to dlatego, że mogą być zniechęceni do podejmowania obrony ze względu na koszty generowane przez postępowanie sądowe w stosunku do kwoty kwestionowanego długu, czy też dlatego, że nie znają lub nie rozumieją zakresu swoich praw, czy wreszcie ze względu na ograniczoną treść pozwu o wydanie nakazu zapłaty wniesionego przez przedsiębiorcę, a zatem niepełny charakter informacji, którymi dysponują (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 69; podobnie wyrok z dnia 18 lutego 2016 r., Finanmadrid EFC, C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; postanowienie z dnia 21 czerwca 2016 r., Aktiv Kapital Portfolio, C-122/14, niepublikowane, EU:C:2016:486, pkt 37). Z tych też względów możemy mówić dodatkowo o naruszeniu w pewnym zakresie prawa do sądu gwarantowanego przez art. 45 Konstytucji RP.

W wyroku C - 176/17 TSUE wprost stwierdził, że art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż „sprzeciwia się on przepisom krajowym takim jak polskie uregulowania postępowania nakazowego z weksla, które dopuszczając wydanie nakazu zapłaty opartego wyłącznie na wekslu własnym nie pozwalają sądowi zbadać potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków umowy, której weksel wystawiony *in blanco* jest zabezpieczeniem, jeżeli

sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie” (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 71).

Rozstrzygnięcie TSUE z aprobatą uznano w doktrynie za dające wyraz istocie oraz celom i wartościom europejskiego prawa konsumenckiego, w którym nie chodzi o uprzywilejowanie konsumenta, ale o zapewnienie jednakowej pozycji na rynku obu stron transakcji: przedsiębiorcy i konsumenta (zob. M. Jagielska, K. Markiewicz, *Kontrola nieuczciwych postanowień umownych a spory konsumenckie rozstrzygane w postępowaniach charakterystycznych*. Glosa do wyroku TSUE z dnia 13 września 2018 r., C-176/17 oraz do postanowienia TSUE z dnia 28 listopada 2018 r., C-632/17, EPS 2020, nr 8, s. 39-46).

Na marginesie warto wskazać na pewną analogię z rozstrzygnięciem zawartym w uchwale Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., sygn. akt III CZP 42/17, w której powołując się na konieczność zapewnienia efektywności prawa wspólnotowemu w zakresie ochrony konsumentów uznano, że sąd zobowiązany jest z urzędu dokonać oceny klauzul umownych, których bezskuteczność wynika z samego prawa, w przypadku stwierdzenia, iż są one niedozwolone. Sąd krajowy ma zatem obowiązek w każdej konkretnej sprawie z udziałem konsumenta dokonać z urzędu oceny tych klauzul w kontekście tego czy nie są one klauzulami niedozwolonymi, postanowieniami sprzecznymi z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami, co słusznie podnosił Skarżący wskazując na naruszenie art. 58 § 2 k.c., art. 353¹ k.c., art. 385¹ § 1 k.c.

Dokonana przez TSUE w sprawie C-176/17 interpretacja przepisów Dyrektywy 93/13 jest w pełni zbieżna ze znacznie wcześniejszym stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego, zajęтым na gruncie art. 76 Konstytucji RP w wyroku z 11 lipca 2011 r., P 1/10. Podkreślono tam, że „konsument ma słabszą pozycję procesową, ponieważ toczy spór z podmiotem profesjonalnym”. Dodatkowo jednak, jego słabsza, a przez to wymagająca szczególnej ochrony prawnej, pozycja ujawnia się na gruncie procesowym w sytuacji, gdy konsument ma ograniczone „możliwości przeprowadzenia dowodów na okoliczność np. wygaśnięcia lub nieistnienia

zobowiązania, a także jego innej wysokości” co ma miejsce zwłaszcza wówczas, gdy „Powód występujący z roszczeniem wobec konsumenta nie musi na zasadach ogólnych udowodnić przyczyny powstania dochodzonej wierzytelności ani jej wysokości”. W omawianym wyroku Trybunał Konstytucyjny miał na myśli możliwość dochodzenia należności przez przedsiębiorcę wyłącznie na podstawie wyciągu z własnych ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, jednak te same racje konstytucyjne determinują ocenę rozwiązań prawnych, które pozwalają przedsiębiorcy dochodzić swoich roszczeń jedynie w oparciu o weksel własny wystawiany przez konsumenta jako weksel *in blanco* a następnie uzupełniany przez przedsiębiorcę, jako wystarczający dowód istnienia i wysokości roszczenia. Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 lipca 2011 r., P 1/10, sytuacja taka prowadzi do „osłabienia pozycji procesowej konsumenta i w konsekwencji może skutkować brakiem możliwości obrony”.

Biorąc zatem pod uwagę wykładnię art. 76 Konstytucji dokonywaną przez TK w związku z wykładnią Dyrektywy 93/13, której dokonał TSUE należy stwierdzić, że sąd, przed którym prowadzone jest postępowanie i wydawany jest wyrok zaoczny wobec konsumenta, obok przepisów kodeksu postępowania cywilnego, musi także z urzędu stosować przepisy mające na celu ochronę konsumenta. Chociaż więc TSUE orzekł w połączonych sprawach C-419/18 i C-483/18, że unormowania Dyrektywy 93/13 nie stoją na przeszkodzie przepisom krajowym pozwalającym, zobowiązać w umowie pożyczkobiorcę do wystawienia weksla własnego *in blanco* w celu zabezpieczenia zapłaty wierzytelności wynikającej z umowy o pożyczkę konsumencką, o tyle sąd krajowy, jeśli poweźmie poważne wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na takim wekslu powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter. W tym też zakresie, sąd może zażądać od przedsiębiorcy przedstawienia pisemnego zapisu umowy tak, aby móc zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z tych dyrektyw.

W praktyce oznacza to, że przeciwko konsumentowi nie może zostać wydany wyrok zaoczny wyłącznie na podstawie treści samego weksla, niezależnie od tego, że uwzględnianie w postępowaniu innych dokumentów dołączonych do pozwu wraz z wekslem byłoby sprzeczne z istotą tego typu postępowania.

Konieczność zapewnienia przewidzianej w unormowaniach unijnych skutecznej ochrony konsumentom oznacza, że niezależnie od zainicjowania przed sądem postępowania wynikiem którego jest wyrok zaoczny na podstawie weksla, sąd z urzędu zobowiązany jest każdorazowo zweryfikować, czy weksel stanowił zabezpieczenie umowy konsumenckiej; to zaś wymaga znajomości podstawy wydania weksla. W przypadku stwierdzenia, że wierzyciel dochodzi wierzytelności z weksla, który stanowił zabezpieczenie umowy konsumenckiej zawartej z pozwanym, nie wydaje się, by istniała inna droga zapewnienia pełnej skuteczności unormowaniom Dyrektywy 93/13, niż zbadanie z urzędu treści stosunku podstawowego łączącego wystawcę weksla będącego konsumentem oraz wierzyciela wekslowego. Uwzględnić należy bowiem fakt, że w postępowaniu, które kończy się wydaniem wyroku zaocznego, sąd nie uzasadnia orzeczenia, a tym samym nie sposób ustalić, czy sąd wydając je wziął pod uwagę unormowania chroniące konsumenta.

Przyjęcie, że badanie treści konsumenckiego stosunku podstawowego jest możliwe wyłącznie w przypadku wniesienia sprzeciwu, czyniłoby skorzystanie z ochrony prawnej konsumenta, zapewnionej mu przez prawo wspólnotowe, nadmiernie utrudnionym i nie realizowałoby celu prawa konsumenckiego, jakim jest realne wyrównanie pozycji stron umowy konsumenckiej. Akceptacja takiego stanowiska w praktyce prowadziłaby do stworzenia możliwości wykorzystywania instytucji weksla jako instrumentu, w oparciu o który, skutecznie obchodzić można byłoby przepisy chroniące konsumenta. Akceptacja takiego stanu rzeczy jest nie do pogodzenia z zasadą państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP). Jest to jednak już wniosek wykraczający poza badanie szczegółowej podstawy kontroli nadzwyczajnej z pktu 1) art. 89 § 1 u.SN i dotyczy ogólnej podstawy funkcjonalnej sformułowanej *in principio* tego przepisu.

W praktyce zatem, stosując przepisy kodeksu postępowania cywilnego regulujące postępowanie, które kończy się wydaniem wyroku zaocznego z weksla, przy ich interpretacji dokonanej w świetle orzecznictwa TSUE, sąd zobowiązany byłby skierować sprawę do postępowania zwykłego jeżeli pozwanym jest osoba

fizyczna, którą w kontekście działalności wierzyciela wekslowego oraz w świetle treści pozwu lub załączonych do niego dowodów, należy uznać za konsumenta.

10. W sprawie, gdzie pozwanym jest konsument, wynikająca z Konstytucji regulacja dotycząca obowiązku zapewnienia jego skutecznej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, wymaga, by sądy mogły badać zgodność z prawem postanowień umowy o pożyczkę konsumencką również w postępowaniu, które efektem jest wyrok zaoczny z weksla własnego *in blanco*, stanowiącego zabezpieczenie tej umowy.

Warto zaznaczyć, że konsekwencją rozstrzygnięcia TSUE w sprawie C-176/17 jest obowiązek przyjęcia, iż przepisy prawa krajowego z uwagi na zasadę pierwszeństwa prawa unijnego i obowiązek bezpośredniego stosowania dyrektywy nr 93/13/EWG, nie zabraniają sądom orzekającym w sprawie, badania treści stosunku podstawowego łączącego wystawcę oraz wierzyciela wekslowego przed wydaniem wyroku zaocznego. Nie można stwierdzić, że sąd nie miał wątpliwości co do treści dochodzonego roszczenia wekslowego. Z uzasadnienia wyroku zaocznego, wynika niezbicie, że sąd wydający wyrok poprzestał wyłącznie na formalnej ocenie przedłożonego weksla, który był „prawidłowo wypełniony” i nie brał w ogóle pod uwagę konsumenckiego charakteru zobowiązania, które było tym wekslem zabezpieczone.

11. Oceniając zakres naruszenia konstytucyjnej zasady ochrony konsumenta należy dokonać oceny tego czy, a jeśli tak, to w jakim stopniu, sąd wydając zaskarżone orzeczenie uwzględnił tę zasadę. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy zastosował wprost przepisy k.p.c. nie uwzględniając konsumenckiej natury podstawowego stosunku prawnego i co za tym idzie, przepisów o ochronie konsumenta. Przepisy proceduralne mają służyć zapewnieniu pewności prawa ale ich zastosowanie nie może prowadzić do dalszego osłabienia konstytucyjnie gwarantowanej ochrony konsumenta. O ile więc, zgodnie z interpretacją Dyrektywy 93/13/EWG, nie jest zabronione posługiwanie się wekslem *in blanco* jako zabezpieczeniem umowy pożyczki konsumenckiej, o tyle weksel taki nie może być jedyną podstawą wydania wyroku zaocznego. W postępowaniu toczącym się na podstawie weksla własnego wystawionego przez konsumenta *in blanco* i następnie uzupełnionego przez wierzyciela, sytuacja pozwanego konsumenta jest

zdecydowanie słabsza, ponieważ możliwość wniesienia sprzeciwu wiąże się ze spełnieniem przesłanek, które w świetle wyroku TSUE są zbyt rygorystyczne, by zapewniały równorzędną pozycję konsumenta względem wierzyciela dysponującego wekslem *in blanco*. W efekcie, pożyczkobiorca będący konsumentem nie ma możliwości adekwatnej obrony swoich interesów poprzez efektywne przeprowadzenia dowodów na okoliczności takie jak wygaśnięcie lub nieistnienie zobowiązania, a także nie ma efektywnej możliwości zakwestionowania jego wysokości.

Wobec powyższego, należy uznać, że Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie wydając dnia 29 sierpnia 2016 r. wyrok zaoczny w sprawie XII C 1235/16/P, naruszył konstytucyjną zasadę ochrony konsumentów wynikającą z art. 76 Konstytucji RP nie zapewniając konsumentowi ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi w sposób jakiego wymaga Dyrektywa 93/13/EWG. Takie rozstrzygnięcie Sądu wydane bez badania treści stosunku podstawowego umowy pożyczki, w sytuacji gdy weksel zabezpieczał roszczenie o wartości kilkukrotnie przekraczającej wartość należności głównej oraz odsetek za opóźnienie, *de facto* legalizowało umowę, której postanowienia naruszały zasady współżycia społecznego i dobre obyczaje (art. 58 § 2 k.c., art. 353¹ k.c., art. 385¹ § 1 k.c.).

Wydając wyrok zaoczny na podstawie weksla wystawionego *in blanco* sąd nie uwzględnił okoliczności, że służył on zabezpieczeniu wierzytelności konsumenckiej i tym samym nie uwzględnił ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, należnej osobom zobowiązanym umową pożyczki konsumenckiej, której *nota bene*, postanowienia były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami.

III.

12. Jak już wspomniano, obok powołanej w skardze nadzwyczajnej podstawy szczegółowej (art. 89 § 1 pkt 1 u.SN), w przypadku każdej skargi nadzwyczajnej dokonywana jest kontrola konstytucyjności konkretnych aktów stosowania prawa w oparciu o przesłankę ogólną (funkcjonalną), przy czym w tym przypadku chodzi nie tylko o wykazanie, iż doszło do naruszenia zasady

demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, ale niezbędne jest wykazanie, iż uwzględnienie skargi jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Warto zauważyć, że w uzasadnieniu do projektu ustawy zmieniającej brzmienia tego przepisu, w taki sposób aby wstępny warunek wniesienia skargi nadzwyczajnej realizował *expressis verbis* naczelną zasadę ustroju Rzeczypospolitej Polskiej wywodzącą się z art. 2 Konstytucji RP, zostało podkreślone, że intencją ustawodawcy było dopuszczenie wniesienia skargi „tylko wtedy, gdy będzie to absolutnie niezbędne z punktu widzenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” (zob. uzasadnienie Poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw z dnia 2 maja 2018 r., Druk nr 2480).

Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej ma charakter kompleksowy, tj. składa się na nią szereg innych zasad, niekoniecznie zawsze ze sobą harmonizujących. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wyinterpretowało z zasady demokratycznego państwa prawnego szereg zasad pochodnych, które w literaturze grupowane są w różnych typologiach. Wskazuje się w tym kontekście, jako na wynikające z art. 2 Konstytucji RP, m.in. zasadę zaufania obywatela do państwa i zasadę bezpieczeństwa prawnego jednostki, które wydają się mieć istotne znaczenie dla należytego przeprowadzenia kontroli nadzwyczajnej w niniejszym postępowaniu.

W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego ochronie konstytucyjnej podlegać musi zaufanie obywateli nie tylko do litery prawa, ale przede wszystkim do sposobu jego interpretacji przyjmowanej w praktyce stosowania prawa przez organy państwa (zob. wyroki: z 9 października 2001 r., SK 8/00; z 27 kwietnia 1997 r., U 11/97). Państwo powinno być zatem lojalne wobec adresatów norm, które stanowi (zob. wyroki: z 20 stycznia 2009 r., P 40/07; z 15 lutego 2005 r., K 48/04, OTK ZU nr 2/2005, poz. 15). Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że w demokratycznym państwie prawnym stanowienie i stosowanie prawa nie może być pułapką dla obywateli (zob. wyrok z 20 stycznia 2009 r.,

P 40/07; orzeczenie z 3 grudnia 1996 r., K. 25/95, OTK ZU nr 6/1996, poz. 52; wyrok TK z: 10 kwietnia 2001 r., U 7/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 56; 5 listopada 2002 r., P 7/01, OTK ZU nr 6/2002, poz. 80; 7 czerwca 2004 r., P 4/03, OTK ZU nr 6/2004, poz. 55; 15 lutego 2005 r., sygn. K 48/04; 29 listopada 2006 r., SK 51/06, OTK ZU nr 10/2006, poz. 156). Stanowisko to prezentuje również Sąd Najwyższy (zob. postanowienia: z 18 czerwca 2020 r., I NSNc 45/19; z 22 maja 2019 r., I NSNc 3/19; z 26 lipca 2007 r., IV KK 174/07; wyroki: z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19; z 13 maja 2020 r., I NSNc 28/19).

Skarżący wskazał w *petitum* skargi, iż wnosi ją z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i powtórzył to stanowisko również w uzasadnieniu zasadnie wskazując jednocześnie, że wymóg ten nawiązuje ściśle do treści zasady ustrojowej wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP. Z przepisu tego wyprowadzana jest pochodna zasada zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego. W myśl tej zasady, prawo stanowione i stosowane powinno być w ten sposób, aby możliwa była przewidywalność działań organów państwa, a przez to także prognozowanie działań własnych zainteresowanego (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 stycznia 2009 r., P 40/07, OTK ZU nr 1/2009, poz. 4, Dz.U. 2009, nr 11 poz. 66).

Zasada ta wiąże się z ideą solidarności partnerów społecznych określoną w art. 20 Konstytucji, z której wyprowadzany jest nakaz poszukiwania mechanizmów równoważących interesy stron w sposób minimalizujący ewentualne antagonizmy, co może wymagać stanowienia właściwych regulacji ochronnych (tak m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 marca 2008 r., K 32/05, OTK ZU nr 2/2008, poz. 27, Dz. U. 2008, nr 51, poz. 299).

Normy chroniące konsumentów, realizujące przedmiotowe zasady, mają na celu zapewnienie równowagi między profesjonalnym uczestnikiem obrotu, jakim jest przedsiębiorca, a konsumentem. Odnosząc to stwierdzenie do przedmiotowej sprawy należy podkreślić, że wydanie przez Sąd orzeczenia, nakładającego na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty, bez badania prawidłowości stosunku podstawowego z uwagi na istniejące wątpliwości,

co do jego uczciwego charakteru, z którego wynika zobowiązanie, w sytuacji, gdy jego drugą stroną jest przedsiębiorca, jest niewątpliwie sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

W przedmiotowej sprawie pozwana jako konsument, zawierając umowę pożyczki mogła być przekonana, że skoro państwo nie zabrania prowadzenia określonego rodzaju działalności, w postaci udzielania pożyczek przez podmioty inne niż banki, jej interes jest należycie chroniony przez państwo przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, które mogą być stosowane przez przedsiębiorców. Tymczasem, Sąd nie uwzględnił faktu, iż pozwana jest konsumentem i że jako słabsza strona umowy podlega ochronie, która w przypadku postępowania toczącego się przed sądem powinna polegać na weryfikacji czy dochodzone roszczenie jest zasadne oraz czy nie doszło do naruszenia przepisów chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Nie uwzględniając zatem konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego, Sąd nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji RP w związku z unormowaniami art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, ograniczając się jedynie do formalnego sprawdzenia, czy weksel przedłożony przez powodów został należycie wypełniony, a jego treść i prawdziwość nie budzą wątpliwości. Wobec uznania przez TSUE za zbyt rygorystyczne, jak na wymagania obrotu konsumenckiego, warunków wykonania prawa do wniesienia zarzutów, i *per analogiam* sprzeciwu, na gruncie k.p.c. (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 69; podobnie wyrok z 18 lutego 2016 r., Finanmadrid EFC, C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; postanowienie z dnia 21 czerwca 2016 r., Aktiv Kapital Portfolio, C-122/14, niepublikowane, EU:C:2016:486, pkt 37) przyjąć należy, że – w świetle art. 2 Konstytucji RP – Sąd nie chronił należycie zaufania, jakie konsument ma prawo w nim pokładać.

Sposób zastosowania obowiązujących przepisów jaki miał miejsce w przedmiotowej sprawie spowodował zatem, że pozwana, jako konsument, znalazła się w „pułapce”, bowiem będąc już stroną uprzednio zawartej umowy, na etapie postępowania sądowego została *de facto* pozbawiona należytej ochrony,

tj. sąd rozstrzygnął sprawę ignorując konsumencki charakter stosunku wiążącego pozwaną z powodową spółką. W ten sposób, sąd orzekający w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, będącej w świetle art. 2 Konstytucji RP demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, i którego obowiązkiem jest m.in. ochrona konsumentów, wsparł działania przedsiębiorcy nakierowane na wykorzystanie słabszej pozycji konsumenta – który nie był w stanie się skutecznie bronić.

W przedmiotowej sprawie zatem już tylko z tego powodu, zasadnym jest uznanie, iż uchylenie zaskarżonego nakazu jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

13. Zasada ta wiąże się z ideą solidarności partnerów społecznych określoną w art. 20 Konstytucji RP, z której wyprowadzany jest nakaz poszukiwania mechanizmów równoważących interesy stron w sposób minimalizujący ewentualne antagonizmy, co może wymagać stanowienia właściwych regulacji osłonowych (zob. m.in. wyrok TK z 17 marca 2008 r., K 32/05, OTK ZU nr 2/2008, poz.27, Dz.U. 2008, nr 51, poz. 299) (s. 16 skargi).

Zarówno samo brzmienie art. 2 Konstytucji RP, jak i orzecznictwo TK wskazuje, że sprawiedliwość społeczna jest celem, który ma być urzeczywistniany przez demokratyczne państwo prawne. Nie jest bowiem demokratycznym państwem prawnym państwo, które nie realizuje idei sprawiedliwości, przynajmniej pojmowanej jako dążenie do zachowania równowagi w stosunkach społecznych i powstrzymywanie się od kreowania nieusprawiedliwionych, niepopartych obiektywnymi wymogami i kryteriami przywilejów dla wybranych grup obywateli (zob. wyrok TK z: 12 kwietnia 2000 r., K 8/98, OTK 2000, nr 3, poz. 87 oraz z 19 grudnia 2012 r., K 9/12, OTK-A 2012, Nr 11, poz. 136). Odnosząc się do wzajemnej relacji zasady zaufania do państwa i stanowionego przezeń prawa oraz sprawiedliwości społecznej - Trybunał wskazał, że zasad tych nie należy sobie przeciwstawiać, bowiem sprawiedliwość społeczna jest celem, który ma urzeczywistniać demokratyczne państwo prawne” (zob. wyrok TK z 12 kwietnia 2000 r., K 8/98, OTK 2000, Nr 3, poz. 87; zob. też wyrok TK z 17.6.2003 r., P 24/02, OTK-A 2003, nr 6, poz. 55).

Jak zaznaczył Trybunał, wyrażona w art. 2 Konstytucji RP zasada sprawiedliwości społecznej nie stanowi jedynie ogólnej zasady ustrojowej Rzeczypospolitej Polskiej czy też swoistej „dyrektywy programowej”. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, na gruncie tego przepisu można wskazać szczególne prawo podlegające ochronie, jakim jest prawo do sprawiedliwego traktowania, jeśli zarazem jest ono odnoszone do sfery stosunków objętych gwarancjami konstytucyjnymi, choćby ogólnie ujętymi. Jest ono sprzężone z obowiązkiem państwa stania na straży sprawiedliwości społecznej poprzez zaniechanie aktów (działań) mogących stać z nią w sprzeczności oraz eliminowanie takich aktów, które uznano za godzące w tę zasadę. Dotyczy to zarówno etapu stanowienia, jak i stosowania prawa (zob. wyrok TK z 12 grudnia 2001 r., SK 26/01, OTK 2001, nr 8, poz. 258).

Uwzględnienie skargi nadzwyczajnej pozwoli przywrócić równowagę w stosunkach społecznych, zachwianą przez fakt nieuwzględnienia przez sąd ochrony konsumenta w postępowaniu sądowym. Uchylenie wyroku zaocznego nie przesądza bowiem o rozstrzygnięciu sprawy przez sąd rozpoznający powództwo, a zatem powodowie nie zostali pozbawieni swojego prawa, a jednocześnie pozwala to na wzięcie pod uwagę sądowi *meriti* całokształtu okoliczności prawnych i faktycznych, które w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej winny zostać wzięte pod uwagę.

14. Dokonując teraz wyważenia racji, jakie w świetle art. 2 Konstytucji RP przemawiają za utrzymaniem w mocy prawomocnego nakazu zapłaty wydanego z naruszeniem art. 76 Konstytucji RP w zw. z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 13/93, a ogółem racji wynikających w świetle orzecznictwa TK z integralnie pojmowanej zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a przemawiających za tym, by wyrok zaoczny uchylić, należy jednoznacznie stwierdzić, że uchylenie tego orzeczenia będzie proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność decyzji jurysdykcyjnych z art. 2 Konstytucji RP. Istotną przesłanką dla takiego wniosku jest fakt, że akceptacja praktyki orzeczniczej, polegającej na wydawaniu wyroku zaocznego przeciwko konsumentowi na podstawie samej tylko treści weksla

przedstawionego przez przedsiębiorcę, bez kontroli treści umowy, na podstawie której doszło do jego wystawienia, mogłoby doprowadzić do powstania mechanizmu obejścia Dyrektywy 13/93 i zagrozić zbiorowym interesom konsumentów.

Nie budzi wątpliwości, że dalsze pozostawanie w obrocie prawnym zaskarżonego orzeczenia skutkowałoby utrzymaniem istnienia długu następcy prawnego pozwanej w postaci dokonanej i pozostałej do wykonania egzekucji w rozmiarze dotkliwie ingerującym w jego prawa majątkowe, a w szczególności w prawo własności chronione przez art. 21 i art. 64 Konstytucji RP. W ocenie Sądu Najwyższego, za uwzględnieniem skargi nadzwyczajnej, przemawia również zagwarantowane na poziomie konstytucyjnym prawo własności następcy prawnego pozwanej.

Wobec powyższego, zasadnym jest uznanie, iż uchylenie zaskarżonego wyroku zaocznego jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Sąd rozpoznając sprawę powinien uwzględnić treść umowy i dokonać oceny czy w przedmiotowym stanie faktycznym roszczenie, w szczególności jego wysokość, jest zgodne z prawem w świetle przepisów chroniących konsumenta.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, uchylił w całości wyrok zaoczny przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Krakowa-Podgórze w Krakowie.

Jednocześnie, na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.

[SOP]

[as]